

Korespondencje

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA WE WROCŁAWIU W SZÓSTYM
ROKU PRACY

Wyrosła jak grzyb po deszczu, w mieście przeoranym wojną do fundamentów, jako czynna, młoda placówka wnosząca w głuszę murów ruch i tempo tak obce dawnym bibliotekom, zwłaszcza naukowym.

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, przejmując w r. 1945 porzucony tam w stanie największego nieładu i dość znacznie przetrzebiony księgozbiór miejski liczący około 340 000 vol., zdołała w ciągu pięciu lat istnienia uporządkować i pomnożyć zbiory o przeszło pół miliona tomów, osiągając w listopadzie 1950 r. liczbę 939.290 vol.

W trosce o spolszczenie zbiorów podjęła ona energiczną akcję gromadzenia książek polskich drogą wytrwałych poszukiwań i czynionych na terenie całego kraju zakupów, poczynając od podstawowych opracowań i wydawnictw źródłowych, aż do uzupełnienia księgozbioru poważnym zasobem dzieł naukowych polskich, w zakresie potrzeb pięciu obsługiwanych wydziałów uniwersyteckich, a to: humanistyki, prawa, przyrody, rolnictwa i weterynarii. Zwiększający się z każdym rokiem ruch czytelnicy, mimo istnienia innych bibliotek naukowych na terenie Wrocławia, a zwłaszcza Ossolineum świadczy o właściwej postawie i linii działalności omawianej instytucji.

Ilustracją tej działalności jest schemat organizacyjny Biblioteki, który przedstawia się następująco: 1. Dyrekcja, 2. Sekretariat, 3. Dział Uzupełniania, 4. Dział Opracowania, 5. Dział Udostępniania, 6. Dział Czasopism, 7. Dział Konserwacji, 8. Dział Bibliotek Instytutowych, 9. Dział Rękopisów,

10. Dział Starych Druków, 11. Gabinet Śląsko-Łużycki, 12. Gabinet Graficzny, 13. Gabinet Muzyczny, 14. Zbiór Kartograficzny, 15. Dział Poradnictwa i Informacji oraz referaty: wystawowy i szkolenia zawodowego.

W przeciwieństwie do innych bibliotek uniwersyteckich naszego kraju rozbudowane zostały tutaj silniej niż gdzie indziej, działy specjalne jak: Dział Rękopisów liczący 9057 vol., Dział Starych Druków z zawartością 152.000 vol. wreszcie Gabinet Graficzny. Razem zatrudniają one kilkanaście osób, co na tle naszych stosunków jest tak pod względem ilości zbiorów jak i liczby pracowników, wyjątkową pozycją. Niesposób w tak szczupłych ramach dać bodaj najogólniejszy obraz nagromadzonych tutaj wartości kulturalnych; rąbek uchylą „Materiały do katalogu inkunabułów” Cz. 1, które ukażą się niedługo w opracowaniu kierownika Działu Starych Druków.

Ogółem zatrudnia Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu pokazną liczbę 140 pracowników: naukowych, technicznych, pomocniczych, administracyjnych i stypendystów. Z myślą o podwyższeniu ich kwalifikacji zawodowych urzędują się dwukrotnie w ciągu miesiąca wewnętrzne zebrania naukowo-dyskusyjne z referatami na różne tematy, jak np. Biblioteki w Czechosłowacji, Metody pracy z czytelnikiem w Związku Radzieckim, Nauka i oświata w planie 6-letnim, Katalogi rzeczowe w Polsce i ZSRR, i inne. Oprócz tego zorganizowane zostały lektoraty języków rosyjskiego, francuskiego i łaciny. Szkolące młode kadry bibliotekarzy spośród mło-

dzieży studiującej i pracującej w bibliotece jako stypendyści, organizując kursy dla magazynierów, dąży się usilnie do jak najpełniejszego wyrobienia ich w trudnej służbie bibliotecznej.

W związku z akcją szkolenia i dokształcania pracowników urządzono piękną salę wykładową. Budowa nowego gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu — która mieści się, a raczej nie mieści w czterech nie przystosowanych zupełnie do jej potrzeb budynkach — nie została niestety przewidziana w planie 6-cioletnim.

W dziedzinie pracy naukowej Biblioteka wykazuje się wydaniem kilku prac naukowych z zakresu bibliologii, a 3 referaty wygłoszone ostatnio na Podsekcji Bibliotekarzy Naukowych i Archiwistów I Kongresu Nauki zasługują także na podkreślenie. Ponadto szereg powielonych informatorów pewnych grup dzieł zwartych i czasopism, znajdujących się w Bibliotece, ujrzało już światło dzienne. Podjęte zostały prace zespołowe takie jak: bibliografia po'owników śląskich XV—XVIII w. oraz bibliografia zawartości polskich czasopism śląskich.

W dziale opracowania książek po pomyslnym pokonaniu zaległości katalogowania zbiorów odbywa się już w trybie bieżącym.

Czytelnia główna czynna przez cały dzień bez przerwy, także w niedziele i święta, rozporządza księgozbiorem podręcznym liczącym obecnie 12 000 tomów. Dział Udostępniania łącznie z Działem Poradnictwa i Informacji w zrozumieniu ważnej roli i zadań Biblioteki, umożliwia i ułatwia czytelnikom drogę do książki oddając na ich usługi wiedzę i umiejętności najbardziej doświadczonych pracowników.

Księgozbiór czytelni głównej Biblioteki jest stale uzupełniany i unowocześniany ze szczególnym uwzględnieniem dziedziny zagadnień społecznych. Dla pobudzenia zainteresowania i ruchu

czytelniczego wywiesza się na tablicy co pewien czas wykazy najważniejszych przybytków, w gablocie zaś, u wstępu do czytelni widnieją wciąż odświeżane, najciekawsze wydawnictwa zagraniczne.

Temu samemu celowi służą wystawy, z których 4 zorganizowane w roku bieżącym, cieszyły się specjalnym powodzeniem i frekwencją. Pierwsza z nich była piękną wystawą starych i nowych opraw połączoną z konkursem introliogatorów wrocławskich, druga — artystycznych litografii francuskiego karykaturzysty Honoré Daumiera wyśmiewającego kółnictwo społeczeństwa XIX w.*). Następne otwarto pod hasłami: Nauka służy budowie socjalizmu w planie 6-letnim, oraz: Radziecka literatura piękna natchnieniem mas.

Nową koncepcją jaka się wyłoniła na terenie wrocławskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, ściślej mówiąc w jej Gabinetie Graficznym, jest projekt wprowadzenia do tego typu komórek bibliotecznych ilustracji fotochemigraficznej, związanej z książką i czasopismem jako materiału dokumentacyjnego, a nie jak dotąd tylko rycin artystycznych. Jasną jest rzeczą, że innowacja ta mocniej zespoliłaby działy graficzne z księgozbiorami, obalając dawno wysuwane zastrzeżenia co do celowości istnienia w bibliotekach naukowych zbiorów graficznych o charakterze wyłącznie muzealnym. Niezależnie od takich czy innych zapatrywań na tę sprawę Biblioteka rozpoczęła już pracę nad śląską dokumentacją ilustracyjną w zakresie rękopisów, starych druków i czasopism, przy czym wspomnieć wypada także o dokumentacji prasowej prowadzonej przez Bibliotekę systematycznie, od 1945 r. odnośnie do życia nauki i bibliotek w Polsce. Tak więc zagadnienia dokumentacyjne tak żywo interesujące dzisiaj wszystkich biblioteka-

*) Patrz „Przegląd Zachodni”, nr 3/4 — 1950 r.

rzy, znalazły już w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu pewien konkretny wyraz.

Na innym odcinku, mianowicie w dziale bibliotek instytutowych, dokonywa się praca przygotowawcza polegająca na zaznajamianiu się z materiałem książkowym przyszłych Instytutów, tj. zespołów pokrewnych katedr uniwersyteckich, na badaniu dotychczasowego stanu opracowania ich księgozbiorów, wreszcie na udzielaniu fachowych wskazówek pracownikom tych placówek. Gdzie katedry zjednoczyły się już, np. historyczne czy przyrodnicze, zespolone zresztą od samego początku istnienia tutejszego Uniwersytetu, przeprowadza się konferencje z kierownikami celem usprawnienia funkcji bibliotecznych.

Gabinet Śląsko-Lużycki służy badaniom regionalnym rozporządzając księgozbiorem liczącym 12 000 tomów. Są to dzieła ze wszystkich dziedzin wiedzy o Łużycach i Śląsku Dolnym, Górnym, Opolskim czy Cieszyńskim. Jak i w innych działach specjalnych Biblioteki, praca z czytelnikiem zbliża się tu do ideału, jaki stawiają sobie współcześni bibliotekarze; kontakty są bliższe, dostęp czytelnika do książki szybszy i łatwiejszy przy ograniczonym oczywiście ruchu w porównaniu z Czytelnią Główną. Zaznaczyć trzeba, że każdy dział specjalny posiada własną naukową pracownię.

Czynna jest w ramach Biblioteki Komisja Importu Książek i Czasopism dla całego Uniwersytetu, a w r. bieżącym powołana została do życia Redakcja „Kroniki Uniwersytetu i Politechniki 1945—1950”, księgi mającej się ukazać w dwu obszernych tomach.

Pełną parą pracuje również w obrębie Biblioteki introligatornia, wyposa-

żona w nowoczesne maszyny o napędzie elektrycznym i obsługująca Uniwersytet łącznie z Politechniką. Lokal składa się z 11 sal, a przy obsłudze 14 osób produkcja wynosi 700 tomów.

Życie społeczne na terenie Biblioteki wykazuje stale wzrastającą aktywność. Działa tutaj Zakładowa Organizacja Związkowa, Koła: Związku Młodzieży Polskiej i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W listopadzie, w miesiącu pogłębienia przyjaźni obu narodów, odbyło się uroczyste otwarcie wspólnej świetlicy dla ZOZu i ZAMPu połączone z akademią z okazji 33. rocznicy Rewolucji Październikowej. Tak ZOZ jak i ZAMP redagują własne gazetki ścienne. Wykonano szereg zobowiązań podjętych dla uczczenia uroczystych dat, jak Dzień Kobiet i 1-szy Maja oraz najważniejszych rocznic: Manifestu Lipcowego i Rewolucji Październikowej. Wreszcie wezwano do współzawodnictwa w zakresie opracowania książek Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu, przygotowując się do tej rozgrywki, z dniem 1 stycznia 1951 r. w sposób dokładnie przemyślany.

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu jest zatem, jak wynika z powyższego, placówką ruchliwą. Jej żywotność rozsadza ciasne mury, w jakie wtłoczona została z konieczności wobec wojennych zniszczeń tego miasta. — W obecnej już fazie jest sprawą nagłą obmyślenie jej innej, nowoczesnej siedziby, która by odpowiadała potrzebom i umożliwiała spełnianie zadań i obowiązków, jakie nakreśla bibliotekom naukowym nowa epoka.

Zofia Gostomska-Zarzycka
(Wrocław)